

# Grzegorz Dziewulski

---

## „Istota i geneza religii”, Marian Rusecki, Lublin– Sandomierz 1997 : [recenja]

---

Łódzkie Studia Teologiczne 6, 443-444

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE

ks. Marian Ruscki, *Istota i geneza religii*, Lublin–Sandomierz 1997, ss. 316.

Wobec wyczerpania się pierwszego dziesięcioletniego nakładu *Istoty i genezy religii*, książki znaczącej nie tylko dla studiujących teologię lub nauki religioznawcze, Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu podjęło się jej wznowienia. Autor tejże publikacji, uzupełnionej i poprawionej, nie rości sobie prawa do wszechstronnego wyczerpania tematyki ani do prezentacji ostatnich wyników badań. Raczej chciałby pomóc czytelnikowi zorientować się w podstawowych zagadnieniach i być może uporządkować zamęt pozostały z nie tak dawno jeszcze lansowanych teorii dotyczących „wyższości” nauki oraz światopoglądu naukowego nad religią oraz pomóc czytelnikowi w odpowiedzi na pytanie o sensowność i aktualność religii w dobie tak dynamicznego postępu naukowo-technicznego oraz laicyzacji życia.

Tytuł publikacji jest w pełni adekwatny w stosunku do jej zawartości. Prezentację materiału, jak sugeruje przejrzysty plan pracy, podzielono zgodnie z tytułem na dwie części. We wstępnym rozdziale pierwszej części, podejmującej problem istoty religii, omówione zostały trzy nauki zajmujące się badaniami nad religią, a więc najpierw nauki religioznawcze (m.in. historia religii, psychologia religii, socjologia religii czy fenomenologia religii), w dalszej kolejności filozofia religii, a wreszcie stosunkowo nowa dziedzina, jaką jest teologia religii, każda z właściwym sobie zakresem kompetencji badawczych. Sformułowanie pojęcia religii, poprzedzone zostaje najpierw ustosunkowaniem się do niebagatelnej kwestii, jaką jest adekwatna metoda. Pojęcie religii przedstawiono, odwołując się do klasycznego rozróżnienia jej podmiotu, przedmiotu i zachodzącej między nimi relacji. Zagadnienie poszerzono o prezentację w kolejnych punktach naczelných idei religijnych, podstawowych przejawów życia religijnego oraz jego konsekwencji dotyczących kultu, moralności i form organizacyjnych. Następny rozdział ma charakter dopełniający, proponuje czytelnikowi krytyczne ustosunkowanie się do tzw. redukcjonistycznych ujęć religii, jak teorie psychologiczne (L. Feuerbach i W. James), psychoanalityczne (S. Freud, C. Jung i E. Fromm) czy socjologiczne (marksizm). Część pierwsza kończy się rozdziałem o oryginalności religii na tle licznych przejawów aktywności ludzkiej, jak nauka, filozofia, estetyka, etyka czy ogólnie biorąc kultura.

Druga część obejmuje problem pochodzenia religii wraz ze związanymi z tym pytaniami. Zanim autor przejdzie do istoty rzeczy, odnosi się najpierw do wyjaśnień proponowanych przez teorie naturalistyczne (być może znane czytelnikowi przynajmniej ze słyszenia) oraz do powszechnego niedawno przekonania o *homo religiosus* czy teorii praobjawienia jako początku religii. Dopiero po tym wprowadzeniu, następuje przejście do meritum, które wyjaśnia genezę religii, opierając się na objawieniu w stworzeniu i przez stworzenie i objawieniu historycznym oraz rozpoznaniu go przez człowieka i jego odpowiedź. Ostatni, trzeci rozdział, ma charakter dopełniający, wyjaśnia kwestie szczegółowe w świetle objawieniowej koncepcji genezy religii, takie jak: zagadnienie tzw. religii naturalnych, kwestię założycieli religii, powstawania religii nowych czy zaniku starszych. Zapewne dla wielu czytelników będzie interesująca ze wszech miar odpowiedź na pytanie o wielość religii, ich możliwości zbawcze, a wreszcie o roszczenie chrześcijaństwa do bycia religią absolutną (sformułowanej przez autora jako zbawcza religia światowa) oraz konsekwencji w odniesieniu do innych religii niechrześcijańskich. Autor daje szereg oryginalnych, własnych rozwiązań, odbiegających w znacznym stopniu od tradycyjnych, co niekiedy wzbudza interesujące dyskusje.

Oprócz interesującej i na czasie tematyki, niewątpliwą zaletą tej pozycji jest także przejrzysta konstrukcja monografii oraz jej przystępny język, zrozumiały także dla czytelnika rozpoczynającego swoje pierwsze spotkanie z tą problematyką. Obszerna literatura przedmiotu zamieszczona na końcu, dotyczy w przeważającym stopniu publikacji polskojęzycznych i daje orientację w tej dziedzinie na przełomie ostatniego trzydziestolecia. Nowe wydanie zawiera także indeks osobowy. Nie wydaje się mankamentem brak skorowidzu rzeczowego ze względu na bardzo szczegółowy, a zarazem przejrzysty spis treści pozwalający bez większych trudności zorientować się w zakresie podjętych problemów. Krótka notka o autorze oraz jego dorobku naukowym, zamieszczona na okładce, skłania do okazania zaufania autorowi i sięgnięcia po tę lekturę bez obawy rozczarowania czy zmarnowania czasu.

ks. Grzegorz Dziewulski

Lothar Schaf er, *Das Bacon-Projekt. Von der Erkenntnis, Nutzung und Schönung der Natur*, Frankfurt am Main 1993, ss. 279.

Przywołany w tytule niniejszej książki *Projekt Bacona* wyznacza główny nurt cywilizacji współczesnej. Stanowi on bowiem treść propagowanej przez Francisca Bacona (1561–1626) nowej, w stosunku do starożytnej i średniowiecznej, strategii naukowego badania przyrody. W starożytności i średniowieczu poznanie przyrody stanowiło cel sam w sobie, natomiast w czasach nowożytnych zaczęto je traktować jako środek prowadzący do wzrostu powszechnego dobrobytu ludzkości. Zgodnie z projektem Bacona miało to być poznanie sprzężone z techniką, dostarczające człowiekowi środków do panowania nad przyrodą i efektywnego uwalniania się od biedy materialnej.

Dzisiaj panuje powszechna zgoda co do tego, że praktykowane w nowoczesnych społeczeństwach przemysłowych techniczne wykorzystywanie przyrody prowadzi do jej rozległych zniszczeń. Mówi się nawet o globalnym wymiarze kryzysu ekologicznego i w nowożytnym sposobie badania przyrody upatruje się główną przyczynę jego wystąpienia. Nic więc dziwnego, że pojawiają się coraz liczniejsze głosy, za Hansem Jonasem, żądające odrzucenia ideałów zawartych w projekcie Bacona i skoncentrowania wysiłków na programowej ochronie przyrody. Konsekwentnie więc wysuwany jest postulat zarzucenia technicznych działań człowieka wobec przyrody na rzecz odpowiedzialności człowieka za przyrodę. Oznacza to zgodę na przewyżczenie dominującej w cywilizacji zachodniej antropocentryki na rzecz fizjocentryki, czyli respektowania w ludzkim działaniu własnych praw przyrody.

Zawarte w książce L. Schafera studium podejmuje ten wątek dyskusji nad zakresem, dynamiką i przyczynami kryzysu ekologicznego. Kieruje się jednak przeciw głoszonemu przez H. Jonasa takiemu „zryczałtowanemu” oskarżaniu nowoczesności. Schafer nie wiąże bowiem kryzysu ekologicznego z ideałami przyświecającymi projektowi Bacona, lecz raczej z programem Bacona, czyli ze środkami i metodami, za pomocą których ideały te były realizowane. Wskazuje tym samym na potrzebę istotnego w dyskusji nad kryzysem ekologicznym rozróżnienia między ideałem a programem zawartym w projekcie Bacona. Kryzys ekologiczny domaga się bowiem gruntownych analiz dotychczasowych form technicznego wykorzystywania przyrody, by na ich podstawie wskazać nowe, usprawiedliwione ekologicznie możliwości realizowania ideałów Bacona. Stąd też Schafer stawia współczesnej filozofii nie tyle zadanie wglądu w istotę techniki, ile poszukiwania kryteriów jej ekologicznego wartościowania. Tak też zdaje się formułować myśl przewodnią niniejszej książki. Całość zaś problematyki związanej z tą myślą przedstawia w strukturze siedmiu rozdziałów obejmujących kolejno: postawienie problemu i wyznaczenie teoretycznej płaszczyzny jego rozważania, analizę strukturalnych przejawów kryzysu ekologicznego, prezentację współczesnego sporu o dziełstwo Bacona, krytykę tworzonej w reakcji na projekt Bacona naturalistycznej koncepcji odpowiedzialności za przyrodę, krytykę inspirowanej myślą Platona i Arystotelesa teorii ochrony przyro-